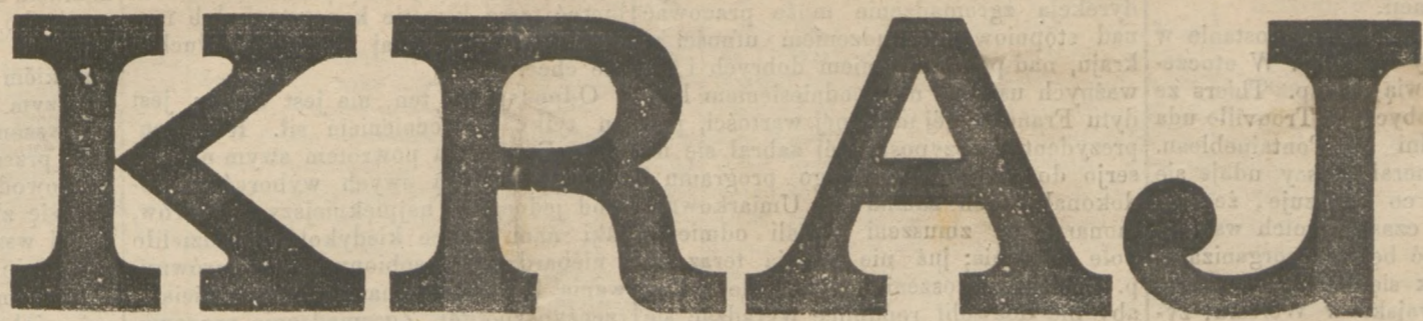


Dziennik KRAJ wychodzi codziennie w wyjątki niedzieli i świąt. Numer pojedynczy w Krakowie i Lwowie kosztuje 10 centów.

Przedpłata wynosi:

Table with columns: czas, kwartalnie, miesięcznie. Rows: w Krakowie, w Lwowie, w Austrii, w Prusach, w Belgji, w Szwajcarii.



Przedpłata przyjmowana w administracji dziennika KRAJ, wszystkie Urzędy pocztowe austrjackie i zagraniczne, oraz niżej wymienione agencje: Redakcja, Administracja i Ekspedycja miejscowa w Krakowie, ulica Mikołajska 1. 436.

Agencje przyjmujące przedpłatę. W Krakowie: M. Dworski, Skład papieru Ż. J. Wywiakowskiego, księgarnia J. Czecha, handel Wieruchowskiego, Biuro zleceń A. P. Swierczewskiego i Spółki przy Ulicy Szewskiej N. 207.

Pieniądze na szkoły.

Cokolwiek da się powiedzieć o potrzebie oświaty ze stanowiska idealniejszego, że rozum i sumienie nakazuje nam wszystkim w ogólności i każdemu w szczególności dbać o jej upowszechnienie wszelkimi możliwymi środkami — nie da się to zaprzeczyc, że cała rzecz redukuje się ostatecznie na pieniądze.

abecadla i rachunków, jak niemniej tablic do nauki historii naturalnej i map (co powinno być obowiązkiem) co najmniej w przecięciu na 300 złr., to przyjdzie do rezultatu, że na zaopatrzenie wszystkich gmin w szkoły, potrzeba postarać się o milion złr. w gotówce.

Zważywszy zaś, że trudno było przymuszać gminy do zrobienia od razu tak znacznego wydatku, wypadła sprawa ta nieda się inaczej załatwić, jak tylko przez zaciągnięcie pożyczki krajowej na szkoły.

Z ogólnej sumy pożyczki udzielaliby właściwe władze krajowe powiatom, jako też miejskim i wiejskim gminom oprecentowane pożyczki na budowę nowych szkół, a w odnośnej ustawie musiałby być oznaczony ostateczny termin deklaracji, do którego czasu każda gmina bez wyjątku musiałaby postawić szkołę, jeżeli jej jeszcze nie ma dotychczas.

Przystępujemy teraz do drugiego punktu, t. j. do kwestji plac nauczycielich ludowych.

Przypuściwszy, że grunt i robocizna około wybudowania tych szkół nie kosztowałyby nic, a przyjąwszy kosztą zakupną materiału budowlanego, sprawienie ławek i innych sprzętów, jakoteż tablic do nauki

okragle dwa miliony reńskich. Wartość dotychczasowych dotacji reprezentuje rocznie sumę około 600,000 złr., więc po zsekularyzowaniu tych dotacji potrzebny jeszcze dołożyć co roku 1,400,000 złr.

W radzie szkolnej bardzo sympatycznie przyjęto pomysł jednego z referentów namiestnictwa, aby słuby obłożył podatkiem na szkoły. Jest to istotnie bardzo praktyczny pomysł; raz dlatego, że mniej więcej każdy i wszelkie wydatki z powodu wesela chętnie ponosi, więc podatek ten na szkoły nie wydawałby się zbyt uciążliwym, a powtóre, że możnaby użyć go za asumpt do rozwinięcia agitacji przeciw pijatykom weselnym między ludem.

Wracając do cyfr, proponowałibyśmy opłatę ślubną na szkoły w wysokości 3 złr. Gdy w kraju naszym przypada corocznie w przecięciu 50 tysięcy, to uczyniłoby to sumę około 150,000 złr., t. j. razem z dotychczasowymi dotacjami (600,000 złr.) stanowiliby roczny dochód na szkoły z tych dwóch tytułów trzy ćwierci miliona. Na tę zaś liczbę nauczycieli, jaka teraz istnieje, wystarczyłby milion, aby wszyscy mieli po 300 złr. pensji, więc ćwierć miliona potrzebny zbierać jeszcze z nowych dodatków do podatków, co znaczyłoby po 4 centy od każdego guldena bezpośrednich podatków.

Suma plac nauczycielskich wzmagać musiałaby w tej mierze, jak wzrastała liczba szkół i wtedy, kiedy u nas każda gmina będzie miała swoją szkołę, dodatek do podatków na opłacenie nauczycieli wyniosłby około 20 centów od każdego guldena bezpośrednich podatków, licząc, że każdy cent podatku przynosiłby tak jak teraz tytuł 64,000 złr. dochodu.

Zważywszy jednak, że z każdym rokiem pomnaża się liczba opodatkowanych przedmiotów przez budowę nowych domów, fabryk, zakładanie nowych przedsiębiorstw wysoko opodatkowanych, wciąganie odlogów pod lupę wyższego stopnia i t. d. można być spokojnym, że nie tak prędko dołączamy się takiego przecięcia podatkowego z powodu szkół. A zresztą co damy na szkoły, to z lichwą zwrócimy nam przez spotęgowanie produkcyjnej siły kraju z powodu wzrostu oświaty.

Walka o byt.

IV.

Siłę potrzebną do wytrwania zwycięstwa w walce o byt daje narodowi tylko jedność. O jedności tej dużo u nas mówiono, o jedności tej wolały ciągle, — deklamujemy o niej dużo, ale nieczego mniej nie mamy jak tej jedności.

Do polityki należy już tylko wprowadzenie tych różnych żywiołów do wspólnego mianownika, ujednostajnienie tych różnorodnych warstw, ożywienie ich jednym duchem, nadanie im jednego stylu.

Nietrzeba się jednak ludzi jakoby tę współrodnikowość tych różnych kół można osiągnąć samą deklaracją i samymi frazesami, że „trzeba nam jedności! — Nigdy w świecie samo słowo, sam frazes, nie przełamie rzeczywistych stosunków, tkwiących w naturze rzeczy; trzeba przyłożyć rękę do tych naturalnych stosunków i starać się je zmienić w rzeczywistość.

Rekapitulując to cośmy powiedzieli, wynika, że podniesienie poziomu, uszlachetnienie uczucia i stworzenie jedności w narodzie, są niezbędnymi warunkami umożliwiającymi pomyślne prowadzenie walki o byt i zapewniające narodowi ostateczne zwycięstwo.

wo, sam frazes, nie przełamie rzeczywistych stosunków, tkwiących w naturze rzeczy; trzeba przyłożyć rękę do tych naturalnych stosunków i starać się je zmienić w rzeczywistość.

Te różnice na któreśmy wskazywali, te podziały społeczne u nas mają po części przyczyny swe w różnorodności i w różnorodności. Zapewne, że postęp i oświata pracują nad wypełnieniem tych przedziałów, nad zatarciem tych różnic.

Rekapitulując to cośmy powiedzieli, wynika, że podniesienie poziomu, uszlachetnienie uczucia i stworzenie jedności w narodzie, są niezbędnymi warunkami umożliwiającymi pomyślne prowadzenie walki o byt i zapewniające narodowi ostateczne zwycięstwo.

Wiadomości polityczne i korespondencje.

Wiedeń 8 sierpnia.

Węgierskie organa, a mianowicie Pester Lloyd zrobiły zupełne „fiasco“ w swoim przedwiecznym i bezpodstawnym wygłaszaniem tryumfu polityki hr. Andrasiego w sprawie sprowadzenia cara rosyjskiego na konferencje czy zjazd monarchów w Berlinie.

Łatwy to sposób zamydlenia oczu naszym, łatwo powiedzieć, że wszystko zmądlone i pisane w Wiedniu na jedną komendę i odcinające dźwięki przez różne dzienniki niemieckie, nawet półtorowe. Na to nie potrzeba ani sprytu, ani krzty rozumu.

Łatwy to sposób zamydlenia oczu naszym, łatwo powiedzieć, że wszystko zmądlone i pisane w Wiedniu na jedną komendę i odcinające dźwięki przez różne dzienniki niemieckie, nawet półtorowe. Na to nie potrzeba ani sprytu, ani krzty rozumu.

łosłowne twierdzenia przekonują tylko piszącego ad hoc.

Tu pominięte znane stosunki półtorowej Kaeserlicher Ztg. do dworu rosyjskiego, już prosta logika powiada, że jak jeden do stu, tak się ma prawdopodobieństwo węgierskiego podania do podania Karlsru. Zeitung.

Niemcom centralistycznym w Austrii wyrosły pazury, odskąd mają nadzieję, że absolutnej pewności nie mają, że ani Prusy, ani Rosja nie mieszczą się nie będą w sprawy austrjackie i państwu dadzą pokój, choć przez jakiś czas.

Jeżeli Austria nie ma nadzieję, że absolutnej pewności nie mają, że ani Prusy, ani Rosja nie mieszczą się nie będą w sprawy austrjackie i państwu dadzą pokój, choć przez jakiś czas.

Jeżeli Austria nie ma nadzieję, że absolutnej pewności nie mają, że ani Prusy, ani Rosja nie mieszczą się nie będą w sprawy austrjackie i państwu dadzą pokój, choć przez jakiś czas.

Jeżeli Austria nie ma nadzieję, że absolutnej pewności nie mają, że ani Prusy, ani Rosja nie mieszczą się nie będą w sprawy austrjackie i państwu dadzą pokój, choć przez jakiś czas.

Jeżeli Austria nie ma nadzieję, że absolutnej pewności nie mają, że ani Prusy, ani Rosja nie mieszczą się nie będą w sprawy austrjackie i państwu dadzą pokój, choć przez jakiś czas.

O kawał ziemi.

Powieść przez Michała Bałuckiego. (Dokończenie.) XXVII.

Porozszyłem ludzi na wszystkie strony, czy go gdzie nie widziano. — Powinna być w zadrzoną Ireno, rzekł baron do córki.

— Czy wiecie — Maurycego nie ma, — rzekł pomieszany Jerzy wchodząc na balkon, gdzie baron z Ireną siedzieli przy śniadaniu. Irena upuściła filiżankę z bezwładną dłoni i zbladła. Baron spojrzął na nią długiemi, wytrzymałym spojrzeniem, potem rzekł do Jerzego: — Pewnie wyszedł gdzie na spacer. Mówił tak dla uspokojenia Jerzego, ale w duszy szczerze pragnął, aby domysł o wyjeździe Maurycego się sprawdził.

ich zerwał się i zeszedł po schodkach na dół. — No, cóż? — Ten chłopiec ma jakieś piasek do jasnego pana — rzekł służący wskazując na pastuszkę.

— No, co ty na to? spytał Jerzy. — Musiał się tu niebardzo bawić, skoro tak się pospieszył z odjazdem — rzekła obojętnie.

Maurycy nie lubi smutnych scen pożegnania i oszedł sobie i wam wiele przykrości. — A ty Ireno co mówisz na to? — spytał żony nie mogąc uspokoić się i wytlumaczyć sobie tego postępek Maurycego.

— Musiał się tu niebardzo bawić, skoro tak się pospieszył z odjazdem — rzekła obojętnie.

mu, gdy widział, jak silnie lekarstwo skutkowało. — Teraz mógł być spokojnym, że drugi raz podobna chwila nie powtórzy się w życiu Ireny.

— Nie, panie baronie, to nie procent — to już lichwa — rzekł zartobliwie Schmidt.

Schmidtowi staremu ta pochwała oblała zwiędłą twarz rumieńcem zadowolenia i radości.

Potem wspólnie we trzech udali się na oglądanie fabryk. Baron z podziwem i ciekawością oglądał wszystko.





MŁODZIEŃC PRAKTYKANT w drukarni „Kraju“.

APTEKI poszukuje natychmiast do wydzierżawienia lub kupna Edward Rank w Tarnowie.

SYROPY podfosforanów, sody i wapna doktora Churchill.

Magister Farmacji doświadczony, który kondycjonował przez kilka lat za granicą.

Expedytor pocztowy polak, egzaminowany, lub do egzaminu przysposobiony.

NOWY SKŁAD WĘGLI A. Wilczyńskiego i Spółki.

PARA koni powozowych do sprzedania w Podgórzu, N. 76.

W Ogrodzie Strzeleckim przez Sierpień i Wrzesień.

KONCERTA, Restauracja oprócz dni koncertowych, jest przy miłych wódkach.

OSOBA dobrze wychowana, żyjący sobie znaleźć miejsce do towarzystwa zamożnej damy.

Bolconia i Kręgielnia bardzo dobrze urządzona.

W tysiącach wypadków świetne skutki. W suchotach niezrównane.

Do głównego składu p. Jana Hoffa nadwornego liweranta w Wiedniu, Kärntnering, 11.

Ludmiłan, 29 marca 1872. Najuprzejmiej proszę przysłać mi jeszcze 30 flaszek stodo- wego wylugowanego piwa zdrowia.

Wyborny skutek stodoowych wyrobów Hoff'a.

Dla bawiących czasowo w Krakowie są do wynajęcia na krótszy lub na dłuższy czas piękne pokoje meblowane lub niemeblowane.

Na oświatę ludu! KSIĘGARNIA POLSKA we Lwowie, 12, ul. Kopernika, (dawnej Szeroka).

DZIEJE POWSZECHNE Fr. Ch. Szlosera, z którego to wydawnictwa całkowity czysty dochód, mający wynosić 17 tysięcy ztr.

Do Księgarni Polskiej 2130(5-7) 12, ulica Kopernika we Lwowie.

Do Nr. 1250/II.

PLAN JAZDY

wyłącznie uprzywilejowanej kolei północnej cesarza Ferdynanda i morawsko-szląskiej ważny od 15go czerwoia 1872 r. do dalszego rozporządzenia.

Table with multiple columns and rows detailing train routes, stations, departure times, and fares. Includes sections for routes like 'Z Wiednia do Krakowa', 'Z Krakowa do Trzebinia', and 'Z Prerau do Ołomuńca'.

Kolej północna morawsko-szląska.

Table detailing train routes and schedules for the North Moravian-Silesian Railway, including routes like 'Z Prerau do Ołomuńca' and 'Z Ołomuńca do Prerau'.